№ 246. Piątek 27. Października 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Zalesie* w obwodzie Czortkowskim, celem zeprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej, zobowiązała się po wieczne czasy na gruncie ogrodowym przez dziedzica na cele szkolne ofiarowanym a mającym rozległości około pół morga, wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem dla nauczyciela i tenże utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne i starać się o utrzymanie szkoły w ochędóstwie. Na opał szkoły dawać rocznie 316 snopów słomy okłaciastej, nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi płacić rocznie 171 zł. w gotowiznie, z dodatkiem 12 mierzyc żyta, 4 mierzyc pszenicy i tyleż kukurudzy.

Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązał się gr. kat. proboszcz miejscowy ks. Mikołaj *Czarnecki* na czas swego teraźniejszego kapłańskiego urzędowania płacić rocznie po 2 zł. w. a.

Gmina *Markopol* w obwodzie Złoczowskim, celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej, zobowiązała się po wieczne czasy na pomieszczenie szkoły i mieszkanie dla nauczyciela oddać należący do gminy dom pod Nr. konsk. 3. a obok tegoż znajdujący się grunt ogrodowy rozległości 216 sążni kwadratowych oddać nauczycielowi w używanie; dom ten w przeciągu 2 lat rozszerzyć i wyrestaurować, utrzymywać go na przyszłość w dobrym stanie, na opał szkoły dawać rocznie 4 kopy okłotów, trzymać stróża szkolnego, dostarczyć sprzęty szkolne własnym kosztem, starać się o utrzymanie szkoły w ochędóstwie, i nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi, który ma pełnić służbę diaka za co pobierać będzie przywiązane do tej funkcyi dochody stałe w kwocie 37 zł. 64½ c. w. a. i niestałe w kwocie 16 zł. 40 c. w. a. razem 54 zł. 4½ c. w. a., płacić rocznie 105 zł. w. a.

Nadto gr. kat. proboszcz miejscowy ks. Xenofon *Deynicki* na czas swego kapłańskiego urzędowania w Markopolu zobowiązał się dopłacać nauczycielowi rocznie 2 zł. w. a. i na opał szkoły dawać rocznie 2 fury drzewa.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty ludu wiejskiego podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 8. października 1865.

Wiedeń, 24. paźdz. Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXVIII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 95. Rozporządzenie ministerstwa handlu z 19. września 1865, względem wymiany oświadczeń ministeryalnych co do wzajemnie udzielać się mającej opieki znaczkom fabrycznym i cechom na towarach w cesarstwie austryackiem i Królestwie bawarskiem. Ważne dla całego państwa.

Nr. 96. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 3. października 1865, względem ustanowienia osobnego oddziału głównego urzędu celnego w Wiedniu w tamtejszej targowicy centralnej.

Nr. 97. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 5. października 1865, względem upoważnienia pobocznego urzędu celnego w Husiatynie do manipulacyi wywozowej ze zwrotem podatku przy wywozie cukru za linię celną.

Nr. 98. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 7. października 1865, względem rozszerzenia atrybucyi urzędów celnych.

Nr. 99. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 7. października 1865, względem utworzenia austryackiej expozytury głównego urzędu celnego i Królewsko hanowerskiego pobocznego urzędu celnego w dworcu kolei w Eger, tudzież względem przemiany austryackich pobocznych urzędów celnych I. klasy w Wies i Mühlbach (okręg Eger) na poboczne urzęda celne II. klasy.

Nr. 100. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 8. października 1865, względem manipulacyi celnej co do delikatnych wyrobów z drzewa z połączeniu z cynkiem.

Nr. 101. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 11. października 1865, względem upoważnienia pobocznego urzędu celnego w Dzieditz w Szląsku do manipulacyi wywozowej przy wywozie piwa.

Nr. 102. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 14. października 1865, względem upoważnienia pobocznego urzędu celnego I. klasy w Weisbach w Szląsku do manipulacyi wywozowej przy wywozie piwa.

Nr. 103. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 17. października 1865, względem ograniczenia atrybucyi pobocznych urzędów celnych II. klasy co do manipulacyi celnej przy wywozie tektury.

Nr. 104. Ustawa z 18. października 1865, względem sposobu opodatkowania gorzałki na przyszłość. — Ważna dla wszystkich krajów i części krajów w których podatek gorzałczany płaci się od wyrobu.

Nr. 105. Ustawa z 18. października 1865, względem przyszłego sposobu opodatkowania produkcyi cukru z buraków. Ważna dla całego państwa z wyjątkiem Dalmacyi.

Nr. 106. Rozporządzenie okólnikowe ministerstwa wojny z 20. października 1865, względem ustanowienia na rok 1866 taksy opłacanej dla uwolnienia się od służby wojskowej.

Ustawa z 18. października 1865,

względem przyszłego sposobu opodatkowania gorzałki.

(Ciąg dalszy.)

Art. 7. Następujące z jakiegokolwiek powodu ograniczenie lub zmniejszenie popędu gorzelni poniżej objętości przyjętej za podstawę ugody podatkowej, nie nadaje żadnego prawa do opuszczenia lub zniżenia kwoty podatkowej.

Zrządzone jednak nieprzewidzianemi przeszkodami przerwy popędu, które pociągają za sobą trwające dłużej nad 48 godzin zupełne wstrzymanie jego, mają być dla sprawdzenia meldowane zaraz najbliższemu organowi finansowemu pisemnie w dwóch exemplarzach.

Jeden, urzędowem zatwierdzeniem opatrzony exemplarz oznajmienia ma być zwrócony gorzelni dla jej zabezpieczenia, i pauszale podatkowe za czas wstrzymania popędu gorzelni będzie od chwili sprawdzenia zwrócone a względnie odpisane.

Brak materyałów produkcyjnych niebędzie jednak uznany za przypadkową nieprzewidzianą przeszkodę popędu.

Art. 8. Miesięczne pauszale podatkowe zapada w chwili, w której doręczony został przepisany meldunek, i przedsiębiorcy gorzelni, którzy niezłożyli gwarancyi, mają też zapłacić je zaraz za otrzymaniem boletu.

Przedsiębiorcom gorzelń, którzy w miarę dotychczasowych przepisów złożyli dostateczną gwarancyę, dozwolone będzie zapłacenie pauszalu podatkowego najdalej w sześć miesięcy po terminie zapadnięcia.

Jeżeli zapadła rata niebędzie przed upływem tego terminu całkowicie uiszczona, mają nastąpić skutki przewidziane w owych przepisach na taki wypadek.

Art. 9. Zacząwszy od 1. lutego 1866 wolno wspomnionym w art. 2. gorzelniom, rozpoczynać lub prowadzić dalej popęd tylko wtedy, jeżli gorzelnia posiada urzędową rezolucyę o wymiarze zdolności produkcyjnej, tudzież bolet zapłacenia lub gwarancyi przypadającej raty miesięcznej.

Przekroczenie tego rozporządzenia ma być karane jako uszczuplenie dochodów skarbowych, i kara na przedsiębiorcę gorzelni ma być wymierzona w dziesięćkrotnej wysokości kwoty, w jakiej oznaczone będzie pauszale podatkowe za ten miesiąc, w którem nastąpiło przekroczenie.

Po upływie czasu, za który na podstawie podanego meldunku miesięczne pauszale podatkowe zapłacone lub zapisane zostało, musi być dla uniknięcia ustanowionej tu kary dalszy popęd gorzelni wstrzymany, i na podane oznajmienie ma wyznaczony przez władzę finansową organ uczynić aparat gorzelniany w taki sposób niepodobnym do użytku, ażeby niemógł służyć do wyrobienia gorących płynów spirytusowych.

Art. 10. Jeżliby zastrzeżona artykułem 6. władzy finansowej manipulacya urzędowa nie miała być ukończoną do czasu, gdy przedsiębiorca zamierza rozpocząć popęd, natenczas wolno mu po dopełnieniu przewidzianych w artykule 9. warunków rozpocząć popęd pod swoją własną odpowiedzialnością.

Jeżliby zaś przy podjętej dodatkowo manipulacyi urzędowej wykryto w podanem pisemnem oznajmieniu znaczną niedokładność, mianowicie w takich podaniach, które wpływają na pomiar zdolności produkcyjnej, ma być taka niedokładność uważana za uszczuplenie dochodów skarbowych i przedsiębiorca gorzelni podlegać będzie przewidzianej w artykule 9. karze.

Inne przy dopełnionej dodatkowo manipulacyi urzędowej wykryte niedokładności mają być jako nieregularność karane grzywną od 20 do 100 zł.

Art. 11. Za uszczuplenie dochodów skarbowych będzie nadto uważane wszelkie fermentowanie surowych płodów i wszelkie umieszczanie zacieru w innych niż zameldowanych i urzędownie naznaczonych naczyniach fermentacyjnych, i przedsiębierca gorzelni ma być karany za to grzywną w kwocie 100 złr. od każdego wiedeńskiego wiadra bez zameldowania użytego lub sporządzonego zacieru. (Dok. nast.)

Część nieurzędowa.

Lwów, 27. października.

Najnowszy biuletyn z Ploszkowic z 25. b. m. o stanie zdrowia Jego Mości Cesarza *Ferdynanda* opiewa: „7. godz. zrana. Noc była spokojna, zapalenie się zmniejsza.“

Podług doniesienia z **Frankfurtu** postanowił senat odpowiedzieć równobrzmiącemi notami na upomnienie obudwu głównych mocarstw niemieckich, i że te noty zostały już doręczone tak reprezentantowi Austryi panu *Frankensteinowi*, jako też reprezentantowi pruskiemu panu *Wentzlowi*. *Wiener Abendpost* donosząc o tem powiada: „Przyznać potrzeba, iż obadwa przez Prusy i Austryę wydane dokumenta, które nie tylko w argumentacyi, ale także w ostatecznych wnioskach i w tonie tak znacznie od siebie się różniły, powinny były wywołać właśnie inne, nie zaś równobrzmiące odpowiedzi. Jeźli bowiem równobrzmiąca nota odpowiada także Austryi na punkta, których rząd austryacki wcale nie stawiał, to zaprawdę jest to nieco dziwny sposób rozumowania. Przy tej sposobności wypada nam nadmienić jeszcze, że prusko-austryackie noty nie są notami w technicznem znaczeniu tego wyrazu, lecz są to tylko dokumenta wystosowane do przynależnych reprezentantów w Frankfurcie, i dla tego też miały one w obec rządu frankfurtskiego nie ściśle formalny, lecz tylko głównie poufny charakter. Że zaś osnowa ich zawierała tylko upomnienie i przyjacielskie wezwanie, a nie zapowiadała wcale właściwego samodzielnego mieszania się w stosunki frankfurtskie, przedstawiano to już kilkakrotnie.

W przyszły czwartek ma się odbyć w **Londynie** rozstrzygająca rada ministeryalna, z której wyjdzie *nowy gabinet angielski*. Stanowczo jednak będzie mógł ukonstytuować się ten gabinet dopiero po powrocie Królowej, która w sobotę spodziewaną jest w Windsorze. Wszystkie znakomite osobistości spieszą teraz do Londynu. Lord Granville miał przybyć tam zeszłej soboty jak również Gibson, Lord Grey, książę Somerset, Lord kanclerz i kanclerz skarbu Mr. Gladstone. Lord Clarendon i Sir C. Wood mieli konferencye z hrabią Russellem. Organa wszystkich stronnictw zajmują się teraz usilnie żywotnością przyszłego ministerstwa. *Times* zmieniła dziś znacznie swoje pochlebne zdanie o p. Gladstone i nazywa go dość wyraźnie człowiekiem niepewnym, na którego spuścić się nie można.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 25. października. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaśn. Pan* udał się przedwczoraj o godzinie 9. wieczorem wraz z kilkoma adjutantami z Schönbrunnu do Meidling, zkąd zwykłym pociągiem pocztowym pojechał na polowanie do Reichenau. Najjaśn. Pan powróci we czwartek zrana i przed południem będzie udzielał posłuchania.

Jej ces. Mość Arcyksiężna Zofia przesłała do urzędu powiatowego w Ischl 462 złr. do rozdania między ubogich.

Jego Eminencya kardynał książę Arcybiskup Otmar Rauscher będzie udzielał w sobotę sakrament bierzmowania córce Arcyksięcia Albrechta, Jej ces. Mości Arcyksiężniczce Maryi Adelgundzie Alexandrze Matyldzie, urodzonej 25. stycznia 1849. Najjaśn. Państwo tudzież wszyscy tu obecni Arcyksiążęta, Arcyksiężne, Książęta i Księżne krwi znajdować się będą na tym obrzędzie, który odbędzie się w c. k. kaplicy w burgu o godz. 10. przed południem. Jej ces. Mość Księżna Modeńska będzie matką chrzestną Arcyksiężniczki.

Jego cesarz. Mość Arcyksiążę Henryk odjechał przedwczoraj wieczorem do Gracu, W. Książę toskański Karol do Brandeis, a W. Książę toskański Leopold do Schlakenwerth.

Nadesłanem zostało do tutejszego dworu pismo gabinetowe Króla wirtembergskiego, upoważniające wszystkich Książąt wirtembergskich po za obrębem swego kraju mieszkających, używać tytułu „Jego królewiczowska Mość.“ Dokument ten przesłano do ministeryum wojny, ponieważ Książęta wirtemberscy służą w armii austryackiej.

Serbobian i Gazeta Zagrzebska twierdziły, iż członkowie serbscy peszteńskiej tabuli septemwiralnej żalili się z powodu obrazy, jakiej doznali ze strony kanclerza nadwornego węgierskiego, pana Mailatha, który Madziarów w gremium tabuli septemwiralnej przyjacielsko traktował, i każdemu rękę uścisnął, na Serbów zaś między nimi stojących, ani nie spojrzał.

Chociaż dla tych, co mają zaszczyt znać osobiście kanclerza nadwornego p. Majlatha, odparcie powyższej insynuacyi wcale jest zbyteczne, wszelako w obec takiego opowiadania oświadczyć musimy, iż Jego Excel. kanclerz nadworny węgierski pan Majlath w czasie ostatniej swej bytności w Peszcie nie miał wcale sposobność przyjmowania tabuli septemwiralnej ani w gremium ani też przez deputacyę, nie mógł więc ściskać ręce Madziarom a „nie spojrzeć wcale na Serbów.“ Cała więc ta powiastka należy do rzędu prostych wymysłów.

Dzienniki zajmują się znow jakimś okólnikiem kanclerza nadwornego węgierskiego względem ściągnienia zaległych podatków na Węgrzech, w którym to okólniku zalecona być ma największa łagodność przy ściąganiu zaległości podatkowych. Zaległości zaś te po koniec czerwca wynosić mają 18 milionów.

Zapobiegając konsekwencyom, jakieby z tego doniesienia wyciągnąć można, *Jener. Korresp. austr.* oświadcza stanowczo, iż rzeczony okólnik kanclerza nadwornego węgierskiego wcale nie egzystuje, nie może więc być w nim mowy o wysokości zaległych w Węgrzech podatków, zresztą w reskrypcie w miesiącu październiku wydanym nie wspomnianoby o cyfrze zaległości podatkowych z miesiąca czerwca, która to cyfra powszechnie znana była z odnośnych oświadczeń byłego p. ministra skarbu w izbie deputowanych, reskrypt więc, gdyby egzystował, odnosićby się musiał do poźniejszego czasu.

Rzecz ma się tak, iż z powodu zażaleń, które w ostatnim czasie nadeszły, ministeryum finansów w porozumieniu z królewską nadworną kancelaryą, poleciło właściwym władzom finansowym, ażeby łagodnie postępowały względem tych, co rzeczywiście nie są w stanie zapłacenia zaległych podatków, oraz żeby władze te użyły egzekucyi wojskowej tylko przeciw upornym a będącym w stanie płacenia dłużnikom skarbu. Przy podobnem zaś rozporządzeniu nie było wcale powodu wspomnienia o cyfrze zaległych na Węgrzech podatków.

Korespondent peszteński *Jener. Koresp. austr.* najlepszą ma otuchę pod względem agitacyi wyborczej na Węgrzech. Przedewszystkiem podnosi wierność dynastyi, która od zmiany systemu odżyła w całej czystości i z całym zapałem. Nie masz w kraju żadnego zebrania wyborców lub innego zgromadzenia, w któremby imie Jego ces. Mości nie było witane z największym entuzyazmem, będącym nie tylko wyrazem zadowolenia, iż Węgry spodziewać się mogą spełnienia własnego swego interesu, ale zarazem szczerego starania, przenikającego wszystkie warstwy ludności, ustalenia i pomnożenia potęgi Jego cesarskiej Mości. Tak więc wierność dynastyczna Węgier będzie mostem prowadzącym pośrednio do ustalenia interesów państwa.

Że zaś, konkluduje korespondent, w opinii publicznej węgierskiej zanosi się na skłonność bezpośredniego zetknięcia się z ludami monarchii, o tem przekona się każdy, co Węgry różnemi czasy zwiedzał, dowodzą to zresztą słowa „potęga monarchii“ „wspólne sprawy“, ludy pobratymcze z tamtej strony Litawy i t. p., które dziś na Węgrzech tak są popularne. Jest to postęp w duchu publicznym Węgier, zważywszy zaś, że ludy nie tak pospiesznie postępują jak indywidua, jest to wielki postęp, którego doniosłość rozwinie się od jednego posiedzenia sejmowego do drugiego w sposób coraz bardziej przekonywający.

Donieść dziś możemy o akcie łaski cesarskiej, który nie omieszka sprawić najradośniejsze uczucie w kołach właściwych. W niedzielę podesta wenecki, hr. Bembo, obecnie w Wiedniu bawiący, odebrał z Wenecyi telegram, z wezwania tamtejszej municypalności, ażeby błagał łaski Jego ces. Mości dla człowieka nazywającego się Boscolo, który skazany na śmierć przez sąd najwyższy, w poniedziałek rano miał być stracony. Hr. Bembo udał się natychmiast do Schönbrunnu, złożył w ręce Jego ces. Mości krótką prośbę o ułaskawienie, w której w czułych wyrazach skreślił nieszczęście pięciu małoletnich dzieci, gdyby im ojciec przez śmierć zabrany być miał. Najjaśniejszy Pan przyrzec raczył, iż skazany, jeżeli to tylko być może, ułaskawiony zostanie. W poniedziałek minister sprawiedliwości, p. Komers, zawiadomił hr. Bembo, iz prośba jego wysłuchana została, i że telegram z ułaskawieniem na czas do Wenecyi przybył, ażeby nieszczęśliwego od śmierci uratować. Wysoki ten akt łaski cesarskiej dowodzi zarazem łaskawość Cesarza dla hr. Bembo, który tyle już zasług położył w interesie weneckich swych spółobywateli.

(Sprostowanie.) Jener. Kor. z 24go b. m. pisze: „Telegram peszteński w dzisiejszej *Presse* donosi o wielce ważnych uchwałach, powziętych na ostatniem posiedzeniu rady ministeryalnej. Przypuściwszy, że poruszone w tym telegramie peszteńskim wielce ważne kwestye były istotnie przedmiotem ostatniej, a więc wczorajszej konferencyi ministeryalnej, wyda się to przecież w obec złożonych w tym względzie kilkakrotnie już dowodów ze strony teraźniejszych sterników rządów prawie niepodobnem do wiary, iżby wiadomość o powziętych w tej mierze uchwałach rozeszła się już tego samego dnia tak dalece, by mogła wczoraj jeszcze dostać się napowrót z Pesztu do *Presse*.

Pominąwszy jednak to możemy stanowczo zapewnić, że cała wiadomość ta nie ma żadnej podstawy, i przeto z wszystkiemi przywiązanemi do niej wnioskami jest zupełnie fałszywa.

Co się tyczy szczególnie jeszcze zrobionej w rzeczonym telegramie uwagi, że skutkiem doniesionych, ale jak powiedzieliśmy wyżej, w istocie nie istniejących uchwał, cofnięte zostało także powołanie biskupa *Strossmayera* na kroackiego kanclerza nadwornego, o którem to powołaniu, jako zamieszczonem przez rząd, nadmienia *Presse* także w innem jeszcze miejscu, — tedy możemy nanowo zapewnić rzeczony dziennik, że powołanie to nie było nigdy w sferach decydujących przedmiotem narady.“

Królestwo Polskie.

Warszawa, 24. października. *(Akt otwarcia akademii duchownej.) Dziennik Warsz.* donosi: W dniu wczorajszym nastąpiło uroczyste otwarcie warszawskiej akademii duchownej rzymsko-katolickiej w przeznaczonym dla niej nowym lokalu, w gmachu klasztoru pokarmelickiego na Krakowskiem przedmieściu.

(Zbliżający się zaciąg wojskowy w Królestwie Polskiem) rozpocznie się 25go b. m. przez losowanie spisowych jednocześnie w całem Królestwie. Komisya rządowa spraw wewnętrznych i duchownych z powodu znacznej liczby spisowych z m. Warszawy powołanych do losowania zarządziła podzielenie ich na dwa oddziały, a zatem potrzebne będą dwa oddzielne lokale. W skutku tego głównodowodzący wojskami wydał następujące rozporządzenie: 1) Losowanie spisowych chrześcian, zapisanych do ksiąg ludności stałej, odbywać się ma w barakach ujazdowskich, zajmowanych przez pułk

litewski gwardyi; a spisowych starozakonnych, zapisanych do ksiąg ludności stałej, oraz spisowych chrześcian i starozakonnych zapisanych do ksiąg ludności niestałej, — w jednym z pawilonów szpitalu wojskowego ujazdowskiego. 2) Spisowych, którzy w obu tych miejscach wyciągną numera na rekrutów lub zastepców, ulokować w tychże barakach ujazdowskich, a dla dozorowania ich przeznaczyć stosowną wartę. 3) Dla urzędów rekruckich przeznaczyć lokale: do przyjmowania rekrutów z m. Warszawy — w koszarach ujazdowskich, a do przyjmowania rekrutów z części gubernii warszawskiej — w nowo wybudowanym domu zbornego punktu na Pradze.

Rosya.

Petersburg, 19. października. *(Język rosyjski i nauka religii katolickiej.)* Rząd tutejszy czuje potrzebę usprawiedliwienia nakazu zaprowadzenia języka rosyjskiego w nauce religii katolickiej zbiera więc wszystkie powody, na jakie tylko zdobyć się może. Powody te streścić można w następującym ustępie: „Najważniejsza dla interesów naszych politycznych i najświętszych uczuć ludności kwestya zaprowadzenia języka rosyjskiego w miejsce polskiego przy nauce religii katolickiej, zajmuje na nowo publiczność naszą. Wszystkie organa dziennikarstwa naszego zgadzają się na potrzebę tej reformy, lecz różnią się między sobą co do sposobu jej przeprowadzenia i co do rozległości, jaka jej nadana być ma. Katolicyzm uznany jest zarówno z innemi wyznaniami, lecz liczba jego wyznawców bardzo znaczna w Królestwie Polskiem, zmniejsza się w miarę odległości od tegoż Królestwa, pomimo tego język polski idzie za wyznawcami katolicyzmu aż do samej głębi prowincyj rosyjskich. Nawykłość ta pochodząca z czasów niepodległej Polski jest niebezpieczna, wiadomo albowiem, iż duchowieństwo katolickie obok duchownego swego powołania lubi zajmować się sprawami doczesnemi. Nieprzyjaźne rządowi, który wiary jego nie wyznaje i który pozbawił wszelkiego wpływu politycznego, używa wszystkich środków działania na umysły; kapłaństwo staje się w jego rękach ku szkodzie interesów religijnych bronią polityczną. Jakże zapobiedz temu złemu, które powszechnie uznane zostało? Nie idzie tu o Polskę, gdzie większość jest katolicka i gdzie każdy mówi po polsku, lecz idzie o te okolice, w których wyznawcy religii rosyjsko-prawosławnej i religii katolickiej, Rosyanie i Polacy w różnych stosunkach wspólnie mieszkają. Katolików w rosyjskiem państwie jest 6.624.252, w prowincyach zaś rosyjskich znajduje się 2,915.333 katolików. Tych 2.915.333 rosyjskich katolików wyswobodzić z pod wpływu polonizmu i bezzasadych jego pretensyj, takie to jest zadanie, a zadanie to spełnić można jedynie przez zaprowadzenie w nabożeństwie języka rosyjskiego, wszystkim znanego, w miejsce polskiego. Ważna ta reforma rozpoczęła się już w gubernii kijowskiej. Bardzo na to krzyczało stronnictwo polskie, starając się wykazać, że nowość ta Rosyi samej będzie szkodliwą. Z zaprowadzeniem nauki religii katolickiej w języku rosyjskim przepadnie, zdaniem tego stronnictwa, religia rosyjska. Jak tylko masy ludu poznają religię katolicką, zrobi ona wielkie między niemi postępy, i wszyscy starowiercy słuchać będą nauki księży katolickich. Taktyka ta nie jest nowa, znamy jej siłę. Ci, co nastraszyć nas chcą w reformach na polu religijnem, są to ci sami, co przed kilkoma laty przepowiadali, że powstańcy polscy znajdą niezawodnie pomoc i podporę u starowierców. Starowiercy zostali wierni sztandarowi narodowemu, a nawet odznaczyli się przy demonstracyach patryotycznych w owym czasie. Ci, co z taką pewnością przepowiadają tryumf religii katolickiej, nie mają zapewne sami mocnego religijnego przekonania, albo nie znają ludu naszego. Propagandy katolickiej obawiać się nie ma czego, dopóki zostanie na polu religijnem, jest ona tylko niebezpieczna jako narzędzie pewnego stronnictwa politycznego."

(Sprawa włościańska w Cesarstwie.) Po wprowadzeniu w wykonanie listów nadawczych we wszystkich znaczniejszych dobrach, (t. j. obejmujących więcej niż 20 dusz ludności), odebrane w ciągu miesiąca sierpnia o biegu sprawy włościańskiej doniesienia obejmują w sobie następne wiadomości względem 109.758 listów nadawczych w dobrach zamieszkałych przez 9,776.017 włościan. Z tej liczby włościan 4,605.192 pozostają jeszcze w obowiązkowych stosunkach; 5,170.825 jest takich, których obowiązkowe stosunki już ustały lub ustają na mocy dobrowolnych układów, podarowania części gruntów, lub na mocy przepisów o okupie obowiązkowym; 2,961.002 włościan, których obowiązkowe stosunki ustały, nabyło grunta na własność: *a)* bez pomocy ze strony rządu 451 911; *b)* z pomocą rządu 2,509.091.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 17. paźdz. *(Nowy akt samowoli ministeryalnej. — Różne wiadomości.)* Ministeryum już pod dniem 14. kwietnia 1865. r. popełniło akt samowoli względem osób które wydzierżawiły domy i magazyny klasztorów bez przyzwolenia Porty otomańskiej i mocarstw opiekuńczych sekularyzowanych, a które czynsz dzierżawny za drugie półrocze 1863. r. zapłaciły do rąk duchownej administracyi klasztorów w mowie będących. Pomimo iż ani Porta otomańska ani mocarstwa opiekuńcze sekularyzacyi klasztorów nie uznały i takową nie uprawniły, rada ministrów jednak orzekła, iż wszyscy co czynsz dzierżawny według kontraktu duchownym opłacili, takowy raz jeszcze do kasy mołdo-wołoskiej wnieść mają. Książę Kuza długo się wahał w sankcyonowaniu uchwały rady ministrów, nie chcąc bardziej jeszcze obruszyć przeciwko siebie Rosyę, która za prawem klasztorów silnie obstaje. Na początku bieżącego miesiąca udzielił jednak sankcyę swoją temu aktowi samowoli ministeryalnej, i uchwała rady ministrów w dzienniku rządowym ogłoszoną już została. — Komisya wybrana przez radę wychowania publicznego gwoli przeprowadzenia przymusu szkolnego zaproponowała założenie w najludniejszych dystryktach szkół wzorowych, w którychby obokuczniów, którzy do uczęszczania do szkół zmuszeni być mają, zarazem i nauczyciele szkół ludowych kształceni byli. W miastach uczęszczanie przymusowe do szkół przeprowadzone być ma z największą ścisłością, jeżeli szkoły wystarczą ku pomieszczeniu tylu uczniów. — Za kilka dni przybyć ma p. Rivolta z Londynu, dla reklamowania summy 300.000 franków, którą p. Ward złożył przy powzięciu koncesyi na budowę dróg żelaznych, a którą to kaucyę rząd mołdo-wołoski za przepadłą uznał. — Według doniesień z Gałaczu popełniono tamże w dniu 14. b. m. okropną zbrodnię na osobach należących do konzula greckiego. Dwóch poddanych greckich napadli na gmach konzularny, zamordowali dragomana nożami, i zranili konzula i dwóch kancelistów. Dotąd nie wiadomo co ich do tej zbrodni spowodowało.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Stryj, 19. paźdz. Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie b. m. były następujące na targach w obwodzie Stryjskim.

	Miejsce targu:											
	Mikołajów		Rozdół		Żydaczów		Bolechów		Rożniatów		Żurawno	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacka											
Mec pszenicy	3	50	3	60	4	.	4	20	3	40	3	72
„ żyta	2	55	3	20	3	.	2	80	3	.	2	80
„ jęczmienia	1	65	1	60	1	80	2		2	50	1	90
„ owsa	1	.	.	80	1	20	1	40	1	15	1	.
„ hreczki	2	50	.	.	1	40	4	10	.	.	.	.
„ kukurudzy	3	50	.	.	2	80	3	60	3	.	.	.
„ ziemniaków	1	.	1	.	1	.	1	.	1	50	1	10
Cetnar siana	1	.	.	80	1	.	2	.	1	20	.	90
„ wełny		.			.	.	.	.		.	.	.
„ nasienia koniczu		.	.		.					.	.	.
Sąg drzewa twardego	8	.	8	.	7	.	5	.	4	50	3	40
„ „ miękkiego	6	30	5	.	6	.	4	.	4	.	2	.
Funt mięsa wołowego	.	13	.	7	.	7		6	.	6	.	8
Mas okowity	.	60	.	60	.	80	.	70		40	.	53

Wiedeń, 23. paźdz. *(Targ na woły.)* Na naszym dzisiejszym targu było 1415 wołów węgier., 914 galic., i 447 krajowych. Z tych sprzedano na potrzebę miasta 1595 sztuk, na prowincyę 761 sztuk, po za obrębem targu 15 sztuk i płacono za 1 sztukę, ważącą 480 do 650 ℔ 100 złr. do 157 złr., za 1 cetnar 17 złr. do 23 złr. 50 c.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim sądzie krajowym d. 24 b. m.) Obraza majestatu. (Przy drzwiach zamkniętych.) Katarzyna Wilczyk, wyrobnica, ze Lwowa, 36 l. licząca, stanu wolnego, obrz. rz. kat., już dwa razy karana za kradzież i raz za kuplerstwo, obecnie za obrazę majestatu została skazana na 1 rok ciężkiego więzienia i wyrok przyjęła. (Prezyd. rad. sądu kr. p. Jorkasz, oskarzyciel prokurator państwa i rad. sądu kraj. p. Danek, obrońca p. adw. kraj. Dr. Gregorowicz.

Fałszowanie monety. Przed sądem stawieni: Piotr Mykita, syn włościanina, 22 l., stanu wolnego, obrz. rz. kat., Franciszek Łysiak, tkacz, 24 l., stanu wolnego, obrz. rz. kat., i Michał Głowaczewski, syn włościanina, 20 l., stanu wolnego, obrz. rz. kat.; wszyscy trzej z powiatu grodeckiego. Dwaj pierwsi zeznają, że bez poprzedniego porozumienia się każdy zrobił 1 sześćkrajcarówkę z ołowiu przez odbicie. Zdaniem znawców obiedwie te sfałszowane monety są łatwe do poznania. Głowaczewski zeznaje że jednę z tych monet, wiedząc iż jest fałszywą, wziął dla wymiany i wydał. Obwinieni zostali skazani na 3, 2 i 1 miesiąc więzienia i wyrok przyjęli. (Prezyd. rad. sądu kraj. p. Ortyński, oskarzyciel prokur. państwa i rad. sądu kraj. p. Danek.)

(Czyszczenie koryta Dniestru.) W ciągu bieżącego roku wydobyto z koryta Dniestru 832 kamieni rozmaitej wielkości, między któremi były takie co miały przeszło po 240 stóp sześciennych objętości. Niektóre musiano rozsadzać prochem. Wydobyte kamienie miały razem około 25.146 stóp sześciennych objętości.

(Samobójstwo.) Daśka Popów z Hawcza w powiecie Mikulinieckim, popadłszy w skutek opilstwa w melancholię, odebrała sobie życie w nocy z 14. na 15. b. m. przez obwieszenie.

(Stypendyum dla ucznia chemii.) „Czas" pisze: Dowiadujemy się, że ministeryum stanu utworzyło na naszym uniwersytecie stypendyum dla ucznia chcącego wydoskonalić się w chemii. Stypendyum to wynosi 630 zl., to jest 420 zl. jako właściwe stypendyum, a 210 zl. na koszta doświadczeń w praco-

wni chemicznej. Pierwsze to stypendyum przyznanem zostało p. Józefowi Zakrzewskiemu, jednemu z najcelniejszych uczniów prof. Czyrniańskiego.

(Szlachetny wybawca.) „Krak. Ztg.“ pisze: Ośmioletni synek tutejszego budowniczego pana Tlachna wpadł w niedzielę wieczór w Wisłę, niedaleko łazienek dla kobiet, i byłby niechybnie utonał, ale szczęściem przechodził tamtędy jakiś pan wracający z polowania, który ujrzawszy co się dzieje, rzucił czemprędzej strzelbę i torbę, wskoczył w wodę i uratował tonącego. Rodzice chłopca dopiero w trzy dni po tym wypadku zdołali dowiedzieć się o nazwisku szlachetnego wybawcy, który aby uniknąć wszelkiego podziękowania oddalił się szybko po spełnieniu dobrego uczynku. Był nim kapitan Balasco z pułku księcia wirtembergskiego.

Ostatnia poczta.

Nowy York, 14. października. W Kentucky zniesiony został stan oblężenia. — Deputacyi z Południowej Karoliny, która podała petycyę na korzyść Jeffersona Davis, odpowiedział prezydent Johnson, że rząd nie łaknął wcale krwi i prześladowania. Jenerał Grant zalecił organizacyę armii.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. października 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	322 89'''	+ 8 8	84 9	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323.72	+ 9 9	70 3	„	„	„
10.god.wiecz.	324.84	+ 7.8	81.1	„	„	pogoda

W nocy deszcz 2'''14.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26 października.

Hotel George: PP.: Hr. Baworowski Włodzimierz, z Strussowa. — Niezabitowski Franciszek, z Zameczka. — Pinczakowski Józef, z Wybranówki. — Rakowski Adolf. z Rosyi.

Hotel krakowski: Ayte Mikołaj Krystyan, ces. ros. jenerał-major, z Rosyi. — Jahn Józef, c. k. pens. porucznik, z Łowiec.

Hotel Langa: Obauer Hugo, c. k. kapitan, z Wiednia. — Sangi Alexander, c. k. podporucznik, z Żółkwi.

Hotel europejski: Pierzchała Ignacy, z Uszbowic. — Rungie Jan, z Jankowic. — Czajkowski Jan, ze Sarnik.

Hotel angielski: Hiczkiewicz Eliasz, z Horodenki. — Słonecki Zenon, z Ihrowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. października.

PP. Michał Falkowski, do Głuchowa. — Henryk Górski, do Załozieс. — Gołaszewski Matiasz, do Honorówki. — Kronstein Hipolit, do Kruhowa. — Obertyński Leopold, do Stronibab. — Serwatowski Teodor, do Buczniowa.

TEATR.

Dziś (przedst. polskie) „**Trefniś**“, komedya w 2 aktach z francuzkiego. Poprzedzi *Koncert wokalny* pani Honoraty *Majeranowskiej*, artystki opery warszawskiej.

Kurs Lwowski.

Dnia 26 października

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	13	5	18
Dukat cesarski	„ „	5	17	5	20
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	87	8	98
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	66	1	69
„ papierowy rosyjski	„ „	1	40	1	42
Talar pruski	„ „	1	60	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	66	67	67	35
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	70	06	70	71
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	—	70	67
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	70	7	70	77
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	176	17	179	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 26. października.

	złr.	kr.
5% Metaliki	65	95
5% pożyczka narodowa	70	30
Losy z 1860 roku	85	30
Akcye banku wiedeńskiego	774	—
„ „ kredytowego	162	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	107	50
Srebro	106	75
Dukat pojedyńczy	5	21½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	61.30	61.50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.50	99.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	70.40	70.60
od kwiet. do paźd. po 5%	70.35	70.45
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	75.—	76.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	66.—	66.10
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	66 15	66 25
dtto. po 4½%	57 80	58 10
dtto. „ 4%	51 —	51 50
dtto. „ 3%	38 50	39 —
dtto. „ 2½%	32 50	34.50
dtto. „ 1%	12 80	13.—
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	139.50	140.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	137 —	138 —
Przez. do wyl. z r. 1854	80.75	81 25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	86.80	86.90
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	92.80	93.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	76 80	77.—
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	59.—	60.—
„ 4½%	57.—	57.50
„ 4%	50.75	51.—
„ 3½%	44 —	45.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	57.—
„ 2¼%	50.—	51.—
„ 2%	44.—	45.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	82.—	83.—
Wyż. Aust.	82.—	83.—
Salcburg	89.—	91.—
Czech	—.—	88.—
Morawii	78.—	79.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	85.—	85.50
Tyrolu	—.—	—.—
Obl. Ind. po 5proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88 —
Węgier	70 75	71.50
Banatu Tem.	70.—	70.75
Kroacyi i Slawonii	71.50	72.50
Galicyi	69 75	70 50
Siedmiogrodu	66 —	66 75
Bukowina	68.50	69.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	68.50	69.—
Banat Temesz.	67 25	67.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	89.—	90.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	54.—	55.—
Dług Krainy „ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23 50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19 —
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18 50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	774.—	775.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	163.60	163 80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	587.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	69.50	70.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1612.—	1614 —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	171.90	172.10
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	182 —	183.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	126.50	127.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	180.25	180.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	74.—	75.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	153.50	154.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	113.67	114.25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	696.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	241.—	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	127.—	129 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	446.—	448.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	220.—	222.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	380.—	390.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	255.—	260.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	92.50	92.70
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.20	88.30
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	66.75	67.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	77.50	78.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	81.25	82.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	75.—	76.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	106.50	107.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	99.—	100.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	85.25	85.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	90.25	91.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	—.—	88.50

6 Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	115.—	115.25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	77 50	78.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.—	23.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	62.—	66.—
Salma „ 40 „ „	26.—	27.—
Palfiego „ 40 „ „	22.—	22 50
Clarego „ 40 „ „	22.—	23.—
St. Genois „ 40 „ „	22.—	22.50
Windischgrätza 20 zł. „	16.—	17.—
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.25	11.75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	90.25	90 30
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	90.30	90 40
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	80.50	80 60
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	107.90	107 90
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	42 50	42 60
Marsylia za 100 fr.	42.80	42 85
Paryż za 100 fr.	42 85	42.90
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.19	5.20½
dtto. pełnej wagi	5.19	5.20½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.70	8.72
Rosyjski imperyał	8 93	8 96
Talar związkowy	1.60	1.60½
Srebro	106 50	107.—
Kurs korony w c. k. kasach	13zł. 50 c.	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.